

# ARTYKUŁY

Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym  
PL ISSN 1643-8191, t. 39 (4)/2016, s. 3–33

---



<http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2016.042>

RYSZARD KULESZA\*

## Epitafium termopilskie w Polsce\*\*

### The Thermopylae Epitaph in Poland

**Streszczenie:** W artykule autor zbiera przykłady nawiązania do termopilskiego epitafium – „Przechodniu, idź i powiedz Sparcie, że tu leżymy posłuszni jej prawom” – w XIX–XX wieku. Wśród omawianych nawiązań są m.in. Isandlwana (1879), Loncin (1914), Langemarck (1914), Stalingrad (1943), Kohima (1944). Przede wszystkim jednak autora interesuje fenomen niezwykle licznych polskich adaptacji epitafium termopilskiego. W artykule zebrano ponad 40 przykładów użycia w języku polskim w rozmaitych *lieux de memoire*.

**Abstract:** In this essay, the author collects various examples of nineteenth- and twentieth century references to the Thermopylae epitaph: “Stranger, go tell Sparta that here we lie,

---

\* Instytut Historyczny, Uniwersytet Warszawski, Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa; e-mail: r.kulesza@uw.edu.pl.

\*\* NARODOWY PROGRAM ROZWOJU HUMANISTYKI Artykuł powstał w ramach realizacji grantu NPRH (2012–2016) „Antyczna Sparta. Spartańska rzeczywistość i mit spartański w polskiej i europejskiej nauce oraz *memoire collective*”. Bardzo dziękuję anonimowym recenzentów za życzliwe i cenne uwagi.

obedient to her laws". Among these references are Isandlwana (1879), Loncin (1914), Langemarck (1914), Stalingrad (1943), Kohima (1944). Above all, however, the author is interested in the phenomenon of the exceptionally numerous Polish adaptations of the Thermopylae epitaph; in his essay, he presents over forty examples of its use in the Polish language at various *lieux de mémoire*.

**Słowa kluczowe:** Antyczna Grecja, Wojny grecko-perskie, Termopile, Epitafium Simonidesa, Recepcja epitafium w Polsce i na świecie

**Keywords:** Ancient Greece, Greek-Persian Wars, Thermopylae, Simonides' Epitaph, The Epitaph in Poland and worldwide

Wedle starożytnych „piękną śmierć”, a wedle nowożytnych „piękną klęskę” w Termopilach greckich obrońców w 480 roku p.n.e., która otworzyła Grekom drogę do późniejszego zwycięstwa nad Persami pod Platejami, upamiętnił w Termopilach wystawiony ku czci spartańskiego króla Leonidasa kamienny lew (Hdt. VII, 225), a także epitafia, spośród których najślawniejsze stało się epitafium Simonidesa<sup>1</sup>: „ὦ ξεῖν', ἀγγέλλειν Λακεδαιμονίοις ὅτι τῆδε κείμεθα τοῖς κείνων ῥήμασι πειθόμενοι” (Hdt. VII, 228).

Jak to nader trafnie ujął Martin Winkler:

Simonides' two-line epitaph for the stone monument erected on the spot where the Spartans fell is the most influential of all such inscriptions. With its brevity, which is fitting testimonial to the Spartans' laconic wit, it perfectly captures the essence of heroic patriotism<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Łącząc epitafium z Simonidesem z Keos nie ustosunkowuję się do sprawy autorstwa Simonidesa. Ktokolwiek jest autorem epigramu, na zawsze pozostanie on najślawniejszym utworem Simonidesa, gdyby nawet ów nim nie był. Problem autorstwa najpewniej nigdy nie zostanie ostatecznie rozwiązany. O Simonidesie i epigramie – A. J. Podlecki, *Simonides: 480*, „Historia” 1968, vol. 17, s. 257–275. Zob. też m.in. W. J. Henderson, *Imaginery in Simonides*, „Acta Classica” 1999, vol. 12, s. 95–103, G. L. Huxley, *Simonides and His World*, „Proceedings of the Royal Irish Academy” 1978, vol. 78, s. 231–247.

<sup>2</sup> M. M. Winkler, *Patriotism and war: „Sweet and fitting it is to die for one's country”*, [w:] idem, *Cinema and Classical Texts*, Cambridge 2009, s. 181–182.

Sławne epitafium termopilskie, zachowując jego zasadniczy sens, różnie w różnych czasach i językach tłumaczono oraz rozmaicie interpretowano. W języku polskim i w wielu innych przyjęło się tłumaczenie: „Przechodniu, idź i powiedz Sparcie, że tu spoczywamy wierni jej prawom”. Dosłowne tłumaczenie jest nieco odmienne: „Cudzoziemcze, powiedz Lacedemończykom, że tu spoczywamy posłuszni ich słowom”. Adresatem jest cudzoziemiec (*xenos*), a nie „przechodzień” oraz Lacedemończycy, a nie „Sparta”. Nawet jeśli zrozumiemy dostosowanie do wiedzy późniejszych zamianę „cudzoziemca” na „przechodnia” oraz „Lacedemończyków” na „Spartę” pozostaje kluczowy (nawet dla sensu metaforycznego i uniwersalnego) problem, jak oddać *rhemata*, raczej jednak jako „słowa”, „rozkazy” w tym przypadku, co wszakże bezpośrednio mojego obecnego tematu nie dotyczy, dlatego pozostają przy tradycyjnym oddaniu *rhemata* jako praw.

Właśnie taki kształt nadał epitafium w swoim przekładzie Cynceron:

*Dic, hospes, Spartae nos te hic vidisse iacentes  
Dum sanctis patriae legibus obsequimur*<sup>3</sup>.

Odnotujmy zarazem, że *rhemata* na *nomima*, czyli „prawa” zamienił jeszcze w IV wieku p.n.e. ateński mówca Likurg (*In Leocratem* 108–109). Do Termopil nawiązywano już w starożytności wielokrotnie<sup>4</sup>. Szczególnym przykładem są Leonidaja w Sparcie czasów rzymskich<sup>5</sup>, które jak sądzę są nową kreacją, niemającą nic wspólnego ze Spartą okresu klasycznego.

---

<sup>3</sup> Na temat wspomnianych wierszy Horacego zob. J. S. Harrison, *Dulce et decorum: Horace Odes 3.2.13*, „Rheinisches Museum für Philologie” 1993, H. 136 (1), s. 91–93.

<sup>4</sup> Zob. A. R. Brown, *Remembering Thermopylae and the Persian Wars in Antiquity*, [w:] *Beyond the Gates of Fire. New Perspectives on the Battle of Thermopylae*, eds. Ch. A. Matthew, M. Trundle, Barnsley 2013, s. 100–116.

<sup>5</sup> Zob. O. Gengler, *Leonidas and the heroes of Thermopylae: Memory of the dead in Sparta and identity in Roman Sparta*, [w:] *Honouring the Dead in the Peloponnese, Proceedings of the conference held at Sparta 23–25 April 2009, CSPS Online Publications*, eds. H. Cavanagh, W. Cavanagh, J. Roy, p. 151–161.

\*\*\*

W czasach nam bliższych nawiązania do Termopil mają najczęściej dwojaki charakter. Albo wiążą się z porównaniem konkretnej bitwy do Termopil, albo polegają na wykorzystaniu epitafium Simonidesa w celu podkreślenia heroizmu ofiar. Zdarza się, że łączy się jedno z drugim. Wiele bitew w historii z większym lub mniejszym uzasadnieniem porównywano do Termopil. Tytuły do sławy bywały różne. Czasami jest to sposób na internacjonalizację mniej znanego wydarzenia lub bitwy należącej do regionalnej lub lokalnej historii. Lista „narodowych Termopil” jest długa<sup>6</sup>. Obejmuje m.in. „pruskie Termopile” (Kamienna Góra (Landeshut) 1760), „Termopile Francji” (Valmy 1792), „greckie Termopile” (Alamana 1821), „serbskie” (Cokesina 1804); „hiszpańskie” (Samosierra 1808); „tyrolskie Termopile” (Bergisel 1809), „pruskie” (Budziszyn (Bautzen) 1813), „Termopile 1814 roku” (Palmettes 1814), „szeklerskie” (Nyergesteto 1849), „bułgarskie” (Przełęcz Szipka 1877–1878), rozmaite „amerykańskie Termopile” (Nowy Orlean 1815, Alamo 1836, Sabine Pass 1863, Atlanta 1864, Pilot Knob (Fort Davidson) 1864), „meksykańskie” (Camerone 1863) „kanadyjskie” (Obrona Long Sault 1660), „afrykańskie” (Isandlwana 1879, Rorke Drift 1879), „indyjskie” (Saragarhi 1897). Znacznie listę „Termopil” powiększyły dwie ostatnie wojny światowe. Jedną z dwunastu bitew stoczonych przez armie Włoch i Austro-Węgier w latach 1915–1917 w dolinie Isonzo nazwano „austriackimi Termopilami” (Isonzo 1915–1917), inną – „włoskimi Termopilami” (Monte Grappa 1917–1918), walki pod Krutami uznano za „ukraińskie Termopile” (Kruty 1918), z kolei bitwy pod Olszynką Grochowską (1831), Węgrowem (1863), Zadwórzem (1920) i Dytiatynem (1920) nazwano „polskimi Termopilami”. Czas ostatniej wojny przyniósł „fińskie Termopile” („wojna zimowa” 1939–1940), „polskie Termopile” (Wizna 1939), „termopilskie Termopile”, w których Nowozelandczycy

---

<sup>6</sup> Na temat „narodowych Termopil” zob. R. Kulesza, *Marathon and Thermopylae in the memoir collective*, „Anabasis. Studia classica et orientalia” 2011, vol. 2, p. 33–39 oraz szerzej idem, *Termopile w Polsce i na świecie. Próba rekonesansu*, [w:] *Sparta w kulturze polskiej*, cz. I: *Model recepcji, spojrzenie europejskie, konteksty greckie*, red. M. Borowska, M. Kalinowska, J. Speina, K. Tomaszuk, Warszawa 2014, s. 383–410.



i Australijczycy stawili opór Niemcom (Termopile 1941), „australijskie Termopile” (Isurava 1942). Po II wojnie światowej pojawiły się jeszcze m.in. „wietnamskie” (Dien Bien Phu 1954) i „koreańskie Termopile” (Outpost Harry 1953).

Jeszcze częstsze wydają się nawiązania do epitafium termopilskiego, podkreślające heroiczny charakter śmierci bohaterów. Oczywiście pojawia się tu problem skali, sensu i czasu, a zatem i kolejności, w jakiej należy je w zbiorczym zestawieniu przedstawić. W niniejszym tekście polskie pomniki omówiono wedle kolejności chronologicznej wydarzeń, które upamiętniają, co nie jest porządkiem najbardziej oczywistym. Identyfikacja mówi coś o czasie identyfikacji, a nie o obiekcie, zatem o podmiocie, a nie o przedmiocie identyfikacji. Na poziomie identyfikacji z epitafium zdarzają się identyfikacje późniejsze, ale i szybkie, tuż po wydarzeniu. Dotyczy to i kontekstu polskiego i światowego, od którego, odwołując się do najbardziej znanych przykładów, chciałbym rozpocząć.

Przykładem identyfikacji szybkiej jest, nazwana zresztą – co już wcześniej zasygnalizowano – „afrykańskimi Termopilami”, Isandlwana. Śmierć Brytyjczyków poległych w bitwie z Zulusami pod Isandlwana (RPA) w 1879 roku upamiętnia pomnik ze znamienym odwołaniem: „... Add To Their Epitaph – But Let It Be Simple As That Which Marked Thermopylae. Tell It In England Those That Pass Us By, Here, Faithful To Their Charge, Her Soldiers Lie”<sup>7</sup>.

Z kolei przykładem identyfikacji późniejszej jest Strzegom. Przy drodze ze Strzegomia do Godziszówka na Śląsku (niem. Stiegau, pow. Świdnica, woj. dolnośląskie, Polska) znajduje się obelisk, który upamiętnia bitwę, która rozegrała się w okolicach Strzegomia (Bitwa pod Dobromierzem (*Hohenfriedeberg*)) 4 VI 1745 roku podczas II wojny śląskiej o sukcesję austriacką między wojskami pruskimi dowodzonymi przez króla Prus Fry-

---

<sup>7</sup> Pełna wersja napisu brzmi: „ISANDHLWANA Not Theirs To Save The Day But Where They Stood, Falling To Dye The Earth With Brave Men’s Blood For England’s Sake And Duty – Be Their Name sacred Among Us – Neither Praise Nor Blame Add To Their Epitaph – But Let It Be Simple As That Which Marked Thermopylae. Tell It In England Those That Pass Us By, Here, Faithful To Their Charge, Her Soldiers Lie”. Zob. J. Murray, *An African Thermopylae? The Battles of the Anglo-Zulu War, 1879*, „Akroterion” 2009, vol. 54, s. 51–68.

deryka II a wojskami koalicji austriacko-saskiej pod dowództwem księcia Karola Lotaryńskiego. Odślonięty 3–4 VI 1910 roku pomnik tworzył ustawiony na trójstopniowej podstawie obelisk o wysokości 10 m. We frontowej części parteru pomnika umieszczono między gałązkami palm datę bitwy – 4 VI 1745 roku. Na tylnej ścianie złoconymi literami napisano: „Przechodniu, zanieś wieść o nas do Saksonii i Austrii. Posłuszni i wierni spoczywamy pojednani w tej mogile”.

Obronę przed Niemcami fortu Loncin (okolice Liège, Belgia) w 1914 roku upamiętnił wzniesiony w 1923 roku ze składek społeczeństwa belgijskiego wysoki na 18 m. pomnik (autorstwa Georges-a Petit) w kształcie wieży z umieszczonymi na szczycie postaciami greckiego i rzymskiego wojownika (wys. 3 m), którzy oddają hołd obrońcom. Na osobnym pomniku umieszczono napis: „Passant... va dire à la Belgique et à la France qu'ici 550 Belges se sont sacrifiés pour la défense de la liberté et le salut du monde”.

Swoich poległych w atakach na Langemarck we Flandrii (West-Flanders, Belgia) (jesień 1914 roku) w 1932 roku upamiętnili Niemcy na tamtejszym cmentarzu wersją epitafium Simonidesa: „Wanderer kommst Du nach Deutschland, verkündige dorten Du habest/Uns hier liegen, wie das Gesetz es befahl”<sup>8</sup>.

Bitwa pod Stalingradem (23 VIII 1942–2 II 1943) nie doczekała się pomnika zgodnego z niemiecką propagandą, która w czasach III Rzeszy uczyniła ją „drugimi Termopilami”, ale jako „niemieckie Termopile” w archiwum wszelkich Termopil ze względu na aktywność niemieckiej propagandy zajęłaby wiele miejsca. Hermann Göring, Reichsmarschall III Rzeszy, 30 I 1943 roku wygłosił przez radio mowę do żołnierzy niemieckich w Stalingradzie (*Thermopylenrede*), przypominając im walkę Leonidasa z Kserksesem w Termopilach. W swojej mowie przywołał epigram z Termopil, eksponując heroizm Spartan, w ówczesnej propagandzie prawdziwych przodków Niemców, co wzmacniał cytat przekładu epitafium Simonidesa autorstwa Schillera (1795): „Wanderer, kommst Du nach Sparta, verkün-

---

<sup>8</sup> S. Rebenich, *From Thermopylae to Stalingrad: the Myth of Leonidas in German Historiography*, [w:] *Sparta. Beyond the Mirage*, eds. A. Powell, S. Hodkinson, The Classical Press of Wales 2002, s. 328.

dige dort, Du hast uns liegen gesehen, wie das Gesetz es befahl”. Było tam 300 ludzi – grzmiał Göring – moi towarzysze. Minęły tysiąclecia i dzisiaj ta bitwa i ta ofiara równie heroiczna jako przykład najwyższego męstwa. I znowu w historii naszych dni zostanie powiedziane: „Kommst du nach Deutschland, so berichte, du habest uns in Stalingrad kämpfen gesehen, wie das Gesetz für die Sicherheit unseres Volkes, es befohlen hat”<sup>9</sup>. Göring odwoływał się do czytelnych dla swoich rodaków symboli. Jak napisała Helene Roche:

This country, in various forms – Prussia, then Germany, and later, for a short time, „Greater Germany” – embarked upon what one might almost call a love affair with the Spartan ideal, which, under the influence of National Socialist racial ideology, metamorphosed into a passionate desire on the part of some contemporary Germans to claim the ancient Spartans as their true ancestors<sup>10</sup>.

---

<sup>9</sup> Według Lutz Feike: „Besonders totalitäre Regime beziehen sich seit jeher auf vergangene Ereignisse, um ihre Machtstellung im Innern zu festigen und zu legitimieren. So findet die Instrumentalisierung eines historischen Exempels gerade bei innenpolitischen Krisen Verwendung. Auch in der Epoche des Nationalsozialismus musste sich die politische Führung Anfang 1943 einer drohenden Destabilisierung ihres Systems entgegenstemmen. Auslöser hierfür war die verlorene Schlacht in Stalingrad, bei der hunderttausende deutsche Soldaten den Tod fanden, nachdem sie im November 1942 von den sowjetischen Armeen eingekesselt wurden”. Zob. L. Feike, *Eine Schlacht und ihr Nachleben – Die Schlacht bei den Thermopylen in der Epoche des Nationalsozialismus*, Grin Verlag 2008, Bachelorarbeit, Universität Kassel (Abteilung für Neuere und Neueste Geschichte und Abteilung für Alte Geschichte). Zob. bardzo obszerną literaturę na temat miejsca Sparty w zbiorowej wyobraźni Niemców w czasach III Rzeszy i generalnie w XIX–XX wieku; m.in. K. Christ, *Spartaforschung und Spartabild. Eine Einleitung*, [w:] idem, *Sparta, Wege der Forschung*, Bd. 622, Darmstadt 1986, s. 1–72; R. H. Watt, „Wanderer, kommst du nach Sparta”: *History through Propaganda into Literary Commonplace*, „The Modern Language Review” 1985, vol. 80, s. 871–883; H. Roche, *Sparta’s German Children. The Ideal of Ancient Sparta in the Royal Prussian Cadet Corps, 1818–1920, and in National Socialist Elite Schools (the Napolas), 1933–1945*, The Classical Press of Wales 2013; A. Dittert, *Sparta – Forschung zur Zeit des Nationalsozialismus*, Magisterarbeit, Universität Osnabrück, MA. Nr 525 860.

<sup>10</sup> H. Roche, *Sparta’s German Children. The Ideal of Ancient Sparta in the Royal Prussian Cadet Corps, 1818–1920, and in National Socialist Elite Schools (the Napolas), 1933–1945*, The Classical Press of Wales 2013, s. 1.

W odróżnieniu od Francuzów lub Anglików, którzy upodobali sobie Rzym, a w Grecji Ateny, Niemcy woleli Grecję, a w tej Spartę. Do spartańskiego heroizmu zwłaszcza w związku z termopilskim epizodem odwoływano się jednak wielokrotnie w różnych miejscach świata. I tak obronę 1500 Brytyjczyków i Hindusów przed 12–15 tys. Japończyków w dniach 4 IV–22 VI 1944 roku upamiętnia swobodnie nawiązujące do termopilskiego epitafium na *Commonwealth Cemetery War Memorial* w Kohima (północno-wschodnie Indie), przypisywany Johnowi Maxwellowi Edmondsowi (1875–1958) napis: „When You Go Home, Tell Them of Us And Say, For Their Tomorrow, We Gave Our Today”.

Czymś wyjątkowym jest dosłowne odwołanie do termopilskiego epitafium na pomniku Éboué w Gujanie Francuskiej. Na *Place des Palmistes* w Cayenne (Gujana Francuska) znajduje się pomnik Félixu Éboué (1884–1944), gubernatora Czadu (1939–1940), który w czasie II wojny światowej wspierał gen. Charlesa de Gaulle’a. Na pomniku umieszczono grecką wersję epitafium termopilskiego oraz jej francuską, rozszerzoną postać (autorstwa André Malraux):

*Étranger, va dire à Lacédémone que ceux qui sont morts ici sont tombés sous sa loi. Passant, va dire aux Enfants de notre Pays: De ce qui fut le visage désespéré de la France, les yeux de l'homme qui repose ici n'ont jamais reflété que les traits du courage et de la liberté<sup>11</sup>.*

\*\*\*

W Polsce nawiązania do Termopil i epitafium odgrywają niewątpliwie szczególną rolę. Jak napisał Mieczysław Jastrun:

Między Termopilami a Cheroneą – w ciągu dwóch wieków kształtował się los Polski. Lew z marmuru strażuje na kopcu Cheronei. Trawa zarasta kopiec Termopil, kilka drzewek, roślinność uschnięta, wystawiona na słońce. Śmierć trzystu ludzi (cóż to znaczy w dziejach) przetrwała w pamięci ludzi nowych cywilizacji, narodów tak odległych, że zdawałoby się, powinny nie wiedzieć, nie pamiętać. A jednak. Nie w imię

---

<sup>11</sup> J. Christien, Y. Le Tallec, *Leonidas. Histoire et memoire d'un sacrifice*, Paris 2013, s. 296.

śmierci, bo tej dziedziną jest zapomnienie, lecz w imię życia nowych, wciąż nowych istnień. Popołniają one wciąż te same lub podobne szaleństwa i udowadniają, nie wiedząc o tym, że historia nie jest bynajmniej nauczycielką życia. To ono, wciąż nowe i niepamiętne, dyktuje historię<sup>12</sup>.

Ogromna popularność antyku w Polsce związana jest zarówno z oddziaływaniem na świadomość społeczną literatury, jak i z czasem w coraz większym stopniu wpływem edukacji szkolnej. W XIX wieku polscy poeci mówiąc o antycznej Grecji mówili zarazem o Polsce. Siła oddziaływania ich słów była ogromna. Trudno wszak, dla tej zwłaszcza epoki, nie zgodzić się z Hölderlinem: „Was bleibt aber, stiften die Dichter”.

Kolejne pokolenia dowiadywały się o bitwie maratońskiej i uczyły się zarazem patriotyzmu z genialnego z punktu widzenia historyka antycznej Grecji „Maratonu” Kornela Ujejskiego. Po dziś dzień uczniowie w polskich szkołach czytają o Termopilach (i o Polsce zarazem) w wierszu „Grób Agamemnona” narodowego polskiego wieszczą Juliusza Słowackiego. Tyrtejskie i termopilskie nawiązania wielkich i mniejszych poetów odegrały wielką rolę w przyswojeniu przekazu termopilskiego Polakom.

Z walką Spartan porównał szarżę kosynierów w czasie powstania styczniowego na rosyjskie armaty pod Węgrowem (3 II 1863) francuski poeta August Barbier (1805–1882) w znanym w Europie w XIX wieku wierszu pt. „Atak pod Węgrowem”, w którym dwustu polskich powstańców to „Termopil syny”. Z Termopilami zestawiał w 1866 roku w „Vanitas” bitwę pod Węgrowem jeden z polskich wieszczów Cyprian Kamil Norwid, a w 1904 roku polska pisarka Maria Konopnicka w wierszu „Bój pod Węgrowem”.

W literaturze polskiej w obliczu walki o niepodległość niezwykle silnie brzmiały motywy tyrtejskie i termopilskie<sup>13</sup>. Dla wychowanych w tradycji klasycznej i patriotycznej pokoleń skojarzenia antyczne były oczywistością. Odwołam się znowu do przykładów. Młody por. Piotr Wysocki,

---

<sup>12</sup> M. Jastrun, *Podróż do Grecji*, Kraków 1978, s. 10.

<sup>13</sup> Szerzej na ten temat zob. bardzo cenny artykuł prof. Jerzego Speiny, *Reminiscencje spartańskie w literaturze polskiej XX wieku*, [w:] *Sparta w kulturze polskiej*, cz. I: *Model recepcji, spojrzenie europejskie, konteksty greckie*, red. M. Borowska, M. Kalinowska, J. Speina, K. Tomaszuk, Warszawa 2014, s. 273–310.



którego wystąpienie rozpoczęło powstanie listopadowe, przerywając zajęcia w Szkole Podchorążych 29 XI 1831 roku powiedział: „Polacy! Wybiła godzina zemsty. Dziś umrzeć lub zwyciężyć potrzeba! Idźmy, a piersi wasze niech będą Termopilami dla wrogów”<sup>14</sup>. O Piotrze Wysockim można przeczytać w każdej „Historii Polski”. Podobne skojarzenia mieli jednak i ci, którzy na karty podręczników nie trafili. W XIX-wiecznych podręcznikach opowiadających w języku polskim o dziejach antycznych rzeczywiście wiele miejsca poświęca się Sparcie. Zasadniczo podobnie było w okresie międzywojennym. Po 1945 roku ciągle sporo w podręcznikach szkolnych o Sparcie, ale poziom merytoryczny wykładu generalnie spada i przede wszystkim obserwujemy stopniowe usuwanie „wątku patriotycznego”, zastępowane ukazywaniem „procesu historycznego”. Gwałtowne nasilenie tego zjawiska można zaobserwować po 1989 roku.

W XIX-wiecznych oraz tych z pierwszej połowy XX wieku podręcznikach stosownie wiele miejsca zajmują Termopile. W okresie PRL-u coraz o nich mniej, a po 1989 roku wzrasta liczba podręczników, w których albo o Termopilach nie ma ani słowa, albo informacje ograniczają się do najbardziej podstawowych, w każdym zaś razie eliminuje się symboliczną wymowę Termopil<sup>15</sup>.

Skumulowana siła dziewiętnastowiecznych i wczesnodwudziestowiecznych poetyckich i szkolnych wpływów objawiała się w najróżniejszych formach. Nie sposób zebrać wszystkich. Odwołam się zatem jeszcze raz do przykładów. Własnością ogółu, częścią pamięci zbiorowej stały się w okresie II Rzeczypospolitej porównania polskich bitew do obrony Termopil. Dwie z nich, jak już zresztą wspomniano – pod Zadwórzem (17 VIII 1920) i pod Dytiatynem (16 IX 1920) – nazwano „polskimi Termopilami”.

---

<sup>14</sup> *Pamiętnik Piotra Wysockiego*, Warszawa 2006, s. 35–36.

<sup>15</sup> Zob. R. Kulesza, *Sparta w polskich podręcznikach historii w XIX–XX w.*, „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2009, t. 12, s. 3–22, DOI



\*\*\*

Znacznie bardziej częste, w sumie ponad 40 wymienionych poniżej przypadków, jest wykorzystywanie epitafium termopilskiego w rozmaitych w całej Polsce *lieux de memoire*<sup>16</sup>:

1. Olszynka Grochowska. Bitwa o Olszynkę Grochowską (25 II 1831), stoczona w czasie powstania listopadowego między broniącymi dostępu do warszawskiej Pragi wojskami polskimi (ok. 48 tys. żołnierzy), którymi dowodził ostatecznie gen. Józef Chłopicki a rosyjskimi (ok. 65 tys. żołnierzy), pod wodzą feldmarszałka Iwana Dybicza. Żadna ze stron nie osiągnęła w bitwie decydującego zwycięstwa, ale starcie uniemożliwiło wojskom rosyjskim szturm Warszawy. Poległo ok. 7 tys. żołnierzy polskich i ponad 10 tys. rosyjskich<sup>17</sup>. W 1916 roku w miejscu bitwy stanął w Olszynie (Warszawa, dzisiaj dzielnica Praga-Południe) drewniany krzyż, a w 1931 roku w setną rocznicę wmurowano akt erekcyjny pod mauzoleum, a drewniany krzyż zastąpił metalowy. W 1936 roku na pomniku Bitwy o Olszynkę umieszczono napis:

Przechodniu powiedz współbraciom, że walczyliśmy mężnie i umierali bez trwogi, ale z troską w sercu o losy Polski, losy przyszłych pokoleń – o Wasze losy... Ku czci Bohaterów Olszynki Grochowskiej poległych dn. 25 lutego 1831 r. Towarzystwo Przyjaciół Grochowa w XX-lecie swego istnienia 1936 r.

---

<sup>16</sup> Odnotowano jednak również polskie napisy znajdujące się poza granicami kraju. Każdy z przypadków nawiązania do epitafium termopilskiego został w tekście poprzedzony numerem porządkowym, który zostanie wykorzystany w próbie podsumowania. Szerzej na temat symboliki miejsc zob. D. Staszczuk, A. Stępnik, *Miejsca pamięci w przestrzeni publicznej i badaniach naukowych*, [w:] *Lubelskie miejsca pamięci w przestrzeni publicznej i edukacyjnej*, red. M. Ausz, J. Bugajska-Więclawska, D. Stępnik, A. Stępnik, D. Szewczuk, Lublin 2015, s. 15–42.

<sup>17</sup> W poszczególnych przypadkach podaję podstawowe informacje o wydarzeniu. Z pewnością znawcy dziejów XIX i XX wieku bez trudu wskażą dla wielu bitew wskażą obszerną literaturę przedmiotu, a i o mniej znanych wydarzeniach są w stanie powiedzieć i więcej i lepiej, aniżeli uczyniłem to w swoim podstawowym opisie. Moim celem było zebranie świadectw obecności epitafium w polskiej rzeczywistości.

Termopilskie asocjacje w związku z bitwą pod Olszynką Grochowską są skądinąd znacznie wcześniejsze. W „Wierszu do pułku czwartego piechoty liniowej” do Termopil owo starcie porównał Bruno Kiciński, pisząc: „W Termopile Grochowskie przemieniłeś łany”. Podobnej metafory – „Witaj, gaju Grochowa, polskie Termopile!” – użył Konstanty Gaszyński (1809–1866) w utworze pt. „Olszyna Grochowska”.

2. Batorz. W czasie powstania styczniowego pod miejscowością Panasówka na Roztoczu doszło 3 IX 1863 roku do starcia oddziału (ok. 1500) polskich powstańców z siłami rosyjskimi (ok. 4000 żołnierzy). Podczas odwrotu w okolicy Batorza w wąwozach przecinających Sowią Górę zginął płk Marcin Borelowski-Lelewel wraz z trzydziestoma powstańcami oraz baronem Wallischem, dowódcą węgierskich ochotników, którzy wspierali polskich powstańców. Na tablicy ustawionej na kopcu na Sowiej Górze w Batorzu (pow. Janów Lubelski, woj. lubelskie) umieszczono w 1933 roku napis: „Przechodniu, powiedz Ojczyźnie, że za ukochanie Jej, tuśmy polegli. W 70-letnią rocznicę bitwy i śmierci bohaterskiej płk Marcina Borelowskiego-Lelewela wraz z 30 towarzyszami, 7 IX 1863–7 IX 1933”.

3. Radzymin. Na cmentarzu w Radzyminie (k. Warszawy, pow. Wołomin, woj. mazowieckie) znajduje się grób powstańczy z 1863 roku, opatrzony napisem: „Przechodniu – powiedz Ojczyźnie, że wierni jej prawom – tu spoczywamy”.

4. Hranice. Śmierć polskich żołnierzy w czasie I wojny światowej upamiętnia pomnik wzniesiony w 1915 roku w miejscowości Hranice na Morawach (Czechy). Na pomniku znajduje się tablica z napisem: „Przechodniu, idź do Polski i powiedz, że tu spoczywają Jej synowie, którzy wierni przykazaniom Ojczyzny polegli w boju 1914–1915. Bohaterom – Rodacy, Wychodźcy Hranice w czerwcu 1915 r.”.

5. Lublin. Na utworzonym w 1915 roku cmentarzu wojennym przy ul. Nowy Świat w Lublinie pochowano ok. 200 żołnierzy niemieckich i rosyjskich. Po 1945 roku nastąpiła dewastacja cmentarza, który w latach sześćdziesiątych XX wieku przekształcono w skwer. Do dziś zachował się fragment muru, stalowy krzyż oraz dwie płyty kamienne. Na jednej z nich umieszczono napis łaciński: *Dic, hospes nostris nos te hic vidisse jacentes dum sanctis patriae legibus obsequimur*. Na drugiej tablicy widnieje napis w języku niemieckim i polskim: „sei gertreu bis in den Tod so will ich dir die

Krone des Lebens geben /off. 2.10/ – bądź wiernym aż do śmierci, a dam ci koronę żywota /obj.2.10/” oraz drugą z wizerunkiem rozwianego przez wiatr proporca i napisem w języku niemieckim („wer den Tod im heiligen Kampfe fand ruht in Fremde Erde im Vaterland – kto znalazł śmierć w świętym boju, także w obcej ziemi spoczywa jak w Ojczyźnie”)<sup>18</sup>.

6. Wysoka. W miejscowości Wysoka (pow. Piła, woj. wielkopolskie) znajduje się pomnik poświęcony powstańcom wielkopolskim poległym w 1919 roku w walkach z Niemcami o powstanie niepodległego państwa polskiego. W 1925 roku z inicjatywy Towarzystwa Powstańców i Wojaków ufundowany został pomnik powstańców wielkopolskich, którego budowa zakończyła się w 1928 roku. Na szczycie pomnika znajduje się wieńiec laurowy, niżej zaś data śmierci powstańców, a pod nią napis: „Pomnij przechodniu, żeśmy za wiarę i Ojczyznę walcząc polegli” – pod którym umieszczono nazwiska 6 poległych powstańców. Na dole umieszczono informację o dacie odsłonięcia pomnika: „Na wieczną pamiątkę dni 5–8 stycznia 1919 r.”. Pomnik został zburzony przez Niemców w 1939 roku. Nowy ustawiono w 1996 roku.

7. Stonawa. Po I wojnie światowej doszło między Polską i Czechosłowacją do sporu granicznego. W trakcie walk oddziały czechosłowackie wzięły do niewoli i 26 I 1919 roku zamordowały 20 żołnierzy z 12. Wadwickiego Pułku Piechoty. Na grobie pomordowanych w miejscowości Stonawa (pow. Karwina, Czechy) ustawiono w 1934 roku krzyż z tablicą, na której widnieje napis: „Przechodniu, powiedz Polsce, tu leżym, jej syny, prawom jej do ostatniej posłuszni godziny! Dwudziestu poległym dnia 26 I 1919 w Stonawie”.

8. Radzymin. W uznanej przez Edgara Vincenta d’Abernona za jedną z decydujących o losach świata bitew, Bitwie Warszawskiej 1920 roku, która toczyła się m.in. pod Radzyminem, oddziały armii polskiej (której naczelnym wodzem był Józef Piłsudski, a szefem sztabu Tadeusz Rozwadowski) stawily czoła nacierającym na Warszawę oddziałom Armii Czer-

---

<sup>18</sup> Informacje na temat tego oraz wymienionego dalej pomnika lubelskiego zawdzięczam prof. Dariuszowi Słapkowi, któremu niniejszym bardzo dziękuję. Zob. S. Wójtowicz, *Obiekty grobownictwa wojennego na terenie Lublina*, [w:] *Lubelskie miejsca pamięci...*, s. 164–165.

wonej. Ostateczny atak wojsk rosyjskich na Warszawę rozpoczęło 12 VIII uderzenie na Radzymin (23 km na wsch. od Warszawy). Zacięte walki w rejonie Radzymina toczyły się 13–15 VIII 1920 roku. Na Cmentarzu Poległych w Radzyminie (k. Warszawy, pow. Wołomin, woj. mazowieckie) w czterech zbiorowych mogiłach pochowano kilkuset polskich żołnierzy poległych w Bitwie Warszawskiej. 9 XI 1927 roku nastąpiło odsłonięcie pomnika-kaplicy. Na ścianach kaplicy i filarach cmentarnej bramy zawieszono tablice ufundowane przez społeczeństwo oraz towarzyszy broni. W latach 1928–1931 odsłonięto tablice 81. pułku strzelców grodzieńskich, 85. pułku strzelców wileńskich i 46. pułku strzelców kresowych (5. pułku strzelców podhalańskich). Na bramie wejściowej umieszczono cytaty z upamiętniającej bitwę pod Sokalem z Tatarami w 1519 roku fraszki Jana Kochanowskiego „Na sokalskie mogiły” – „Tuśmy się mężnie prze ojczyzny bili i na ostatek gardła położyli. Nie masz przechodniu łzy nad nami tracić. Taką śmierć mógłbyś sam drogo zapłacić”. Na ścianie kaplicy widnieje również napis – „Przechodniu – powiedz ojczyźnie, że wierni jej prawom – tu spoczywamy”.

9. Joniec. 14 VIII 1920 roku pod Jońcem (pow. Płońsk, woj. mazowieckie) stoczył swój pierwszy bój z oddziałami radzieckimi polski 2. syberyjski pułk piechoty. Poległych żołnierzy polskich pochowano na cmentarzu w Jońcu. Na ich grobie umieszczono tablicę z napisem: „Bohaterom poległym za ojczyznę nad rzeką Wkrą w dniach 14 i 15 sierpnia 1920 r.”. „W tej zbiorowej mogile, kryjącej zwłoki 74 poległych, spoczywa młodociany ochotnik Seweryn Marcinkowski, uczeń VIII klasy gimnazjum w Jaśle, poległy na polach wsi Zawady-Wrona w dniu 14 sierpnia 1920 r.” „Przechodniu, powiedz Polsce: tu leżym, jej syny, posłuszni jej prawom do ostatniej godziny”.

10. Uhrusk. Pięciu żołnierzy polskich poległych w 1920 roku w trakcie walk o niepodległą Polskę z oddziałami Armii Czerwonej pod Uhruskim (pow. Włodawa, woj. lubelskie) pochowano w grobie, na którym umieszczono napis: „Tutaj spoczywają żołnierze 25 p.p. polegli pod Uhruskim 28/8 1920 r.” „Przechodniu, powiedz Polsce, tu leżym, jej syny, prawom jej do ostatniej posłuszni godziny. Pomnik ufundowany staraniem Zw. Rezerwistów, Zw. Strzeleckiego, Huty Nadbużanka i miejscowego społeczeństwa”.

11. Cmentarz Rakowicki w Krakowie. Na kwaterze wojskowej Cmentarza Rakowickiego w Krakowie znajduje się pomnik (autor Franciszek Mączyński) ułanów 8 Pułku ks. Józefa Poniatowskiego, którzy 6 XI 1923 roku zginęli w wyniku starć robotników z policją i wojskiem na ulicach Krakowa. Poległo wówczas 14 żołnierzy (w tym trzech oficerów). Uroczystego odsłonięcia pomnika ufundowanego w połowie przez wojsko, a w połowie przez cywili dokonano 6 XI 1924 r., w pierwszą rocznicę tragicznych starć. Górną część monumentu zdobi napis: „Przechodniu, powiedz ojczyźnie, iż wierni jej prawom tu spoczywamy”.

12. Grób Nieznanego Żołnierza w Lublinie. W okresie dwudziestolecia międzywojennego przy Placu Litewskim w Lublinie wzniesiono jeden z pierwszych w II Rzeczypospolitej Grobów Nieznanego Żołnierza, na którym umieszczono napis: „Przechodniu, uchyl czoła ku czci bohatera poległego za Polskę”. Pomnik został ufundowany przez Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” i odsłonięty 3 VIII 1925 roku w 10. rocznicę bitwy 4 pp Legionów pod Jastkowem (kilka km od Lublina w stronę Warszawy).

\*\*\*

Apogeum asocjacji termopilskich związane jest z wojną obronną Polski przed agresją Niemiec w 1939 roku oraz wydarzeniami z okresu II wojny światowej. „Nowe Termopile” (Leopold Lewin, 1941) lub „morskie Termopile” (Kazimierz Wierzyński, 1939) to trwająca od 1 do 7 IX 1939 roku obrona polskiej placówki na Westerplatte przez ok. 200 żołnierzy i podoficerów, którymi dowodzili mjr Henryk Sucharski i kpt. Franciszek Dąbrowski. Atakujący Niemcy mieli ogromną przewagę w ludziach (3400 żołnierzy) i sprzęcie. Mimo to obrońcy, których zginęło piętnastu (ok. 50 zostało rannych), zadali atakującym duże straty (300–400 zabitych i rannych), a przede wszystkim trwali na stanowisku, choć rychło okazało się, że opór jest beznadziejny. Z rozmaitych, głównie politycznych, powodów identyfikacja Westerplatte z Termopilami nie zakorzeniła się w polskiej tradycji.

Większość późniejszych nawiązań do epitafium stanowi formę upamiętnienia ofiary życia znanej raczej lokalnie, aniżeli odgrywającej jakąś szczególną rolę w skali całego kraju:



13. Lemańsk. Pod Mokrą (pow. kłobucki, 23 km na północ od Częstochowy) doszło do jednej z pierwszych bitew stoczonych przez oddziały polskie z armią niemiecką, która zaatakowała Polskę, rozpoczynając II wojnę światową. 1–2 IX 1939 roku pod Mokrą polska Wołyńska Brygada Kawalerii pod dowództwem płk. Juliana Filipowicza, powstrzymywała niemiecką 4 Dywizję Pancerną gen. Georga-Hansa Reinhardta. W walkach zginęło około 530 żołnierzy polskich oraz 900–1200 niemieckich. Zbiorowa mogiła polskich żołnierzy znajduje się na cmentarzu w Miedźnie. Swoich poległych Niemcy najpierw pochowali pod kościołem we wsi Mokra, a później ekshumowali ich ciała i przewieźli do rodzinnych miejscowości w Niemczech. Upamiętniający bitwę pomnik odsłonięto 9 V 1975 roku. Śmierć 5 żołnierzy, którzy zmarli podczas odwrotu spod Mokrej upamiętnia mogiła na Lemańsku przy drodze leśnej Rywaczki-Lemańsk (300 m przed osadą Lemańsk). W 1966 roku ktoś umieścił na grobie drewnianą tabliczkę z napisem: „Przechodniu, powiedz Polsce, żeśmy polegli posłuszni jej sprawie”.

14. Wizna (pow. łomżyński, woj. podlaskie). 7–10 IX 1939 roku w czasie wojny, którą III Rzesza rozpoczęła przeciwko Polsce, 720 polskich żołnierzy dowodzonych przez kpt. Władysława Raginisa stawiało opór wielokrotnie liczniejszym (42 tys.) niemieckim oddziałom gen. Hansa Guderiana. Bitwę pod Wizną uznaje się za kolejne „polskie Termopile”. W trakcie walk przy schronie kpt. Raginisa na Górze Strękowej pojawił się niemiecki herold, przynosząc Raginisowi ultimatum niemieckiego dowódcy, że albo się podda, albo wzięci do niewoli polscy żołnierze zostaną rozstrzelani. Po godzinie namysłu Raginis rozkazał swoim żołnierzom opuścić schron, a sam rozerwał się granatem. Jeszcze przed walką złożył on wraz z por. Stanisławem Brykalskim przysięgę, że nie odda żywy swojej pozycji. Zwycięscy Niemcy oblali benzyną i spalili ciało Raginisa. Zachowane szczątki Raginisa oraz por. Brykalskiego okoliczni mieszkańcy pochowali w mogile opodal bunkra na Strękowej Górze. W czasach PRL z rozkazu ówczesnych władz grób Raginisa przeniesiono kilkaset metrów dalej, wedle wielu po to, aby utrudnić oddawanie czci bohaterom. Wiele lat później na Górze Strękowej umieszczono tablicę: „Przechodniu, powiedz Ojczyźnie, żeśmy walczyli do końca, spełniając swój obowiązek”. W 2011 roku dokonano ekshumacji



i w wyniku badań DNA ustalono tożsamość Raginisa. Uroczysty pogrzeb odbył się na Górze Strękowej 10 IX 2011 roku.

15. Wola Cyrusowa. W czasie wojny obronnej 1939 w dniach 8–9 IX pod Wolą Cyrusową (gm. Dmosin, pow. brzeziński, woj. łódzkie) w walkach z oddziałami niemieckimi (24 i 10 niemieckiej Dywizji Piechoty) poległo kilkudziesięciu polskich żołnierzy (36 pp 28 DP, 30 Pułku Strzelców Kaniowskich 10. Dywizji Piechoty oraz Wołyńskiej Brygady Kawalerii Armii „Łódź”). Ich groby znajdują się na kwaterze wojennej na cmentarzu mariawickim w Woli Cyrusowej. Na nagrobku umieszczono napis: „Miejsce wiecznego spoczynku 78 żołnierzy 19 pułku i 2 dak wołyńskiej brygady kawalerii 30 pp 28 dp i 30 pp 10 dp »Armii Łódź« poległych w walce z hitlerowskim najeźdźcą 8–9 września 1939 roku pod Wolą Cyrusową”. Na osobnej granitowej tablicy wyryto napis: „Przechodniu rodaku. Pochyl głowę, powiedz Polsce, że jesteśmy”.

16. Dmosin. W nieodległym od Woli Cyrusowej Dmosinie (pow. brzeziński, woj. łódzkie) postawiono pomnik ku czci żołnierzy poległych we XI 1939 oraz żołnierzy polskiej armii podziemnej, którzy w walkach z Niemcami zginęli w czasie II wojny światowej. Na pomniku umieszczono napis: „Poległym w kampanii wrześniowej 126 żołnierzy wojska polskiego i 5 uczestników ruchu oporu przeciwko okupantowi hitlerowskiemu w latach 1939–1945 ZBOWiD i społeczeństwo. Dmosin 1981 r. Przechodniu, powiedz Polsce, że my tu jesteśmy”. „W hołdzie poległym 83 żołnierzom nieznanym IX 1939 roku. Urząd gminy Dmosin i kombatancki”.

17. Niewolno. Po wkroczeniu do Polski 10 IX 1939 roku Niemcy rozstrzelali w Niewolnie k. Trzemeszna (pow. Gniezno, woj. wielkopolskie) 19 osób za działanie na rzecz Polski. Na pomniku wystawionym ku czci pomordowanych po zakończeniu wojny w Niewolnie umieszczono napis: „Przechodniu! Idź i powiedz, że tu, na tym miejscu, polegliśmy najlepsi synowie Twoi – Ojczyzno-Matko”.

18. Ołtarzew. Na cmentarzu wojennym w Ołtarzewie (koło Warszawy) spoczywają żołnierze i oficerowie 2. Dywizji Piechoty Legionów (pod dowództwem płk. Antoniego Staicha) polegli w walkach z oddziałami „SS-Leibstandarte Adolf Hitler” pod Ołtarzewem i Ożarowem (Bitwa Ołtarzewska) w dniach 12–13 IX 1939 roku. Na tablicy po prawej stronie alei głównej cmentarza znajduje się okazały kamienny monument ozdobiony

wizerunkiem orła oraz krzyżem z dwoma mieczami w środku. Na pomniku znajduje się inskrypcja: „Przechodniu, powiedz Polsce, tu leżym, jej syny. Prawom jej do ostatniej posłuszni godziny”.

19. Pilaszków. Nad bramą znajdującego się w Pilaszkowie (pow. Łowicz, woj. łódzkie) Cmentarza Żołnierzy Września, którzy zginęli w bitwie 12–13 IX 1939 roku pomiędzy Armią „Łódź” przedzierającą się na odsiecz Warszawie a dywizją niemiecką „Leibstandarte SS Adolf Hitler”, właściciel pobliskiego dworu Antoni Marszewski, zanim został zmuszony w maju 1945 roku do opuszczenia majątku, uporządkował cmentarz i umieścić nad jego bramą napis: „Przechodniu, powiedz Ojczyźnie, że wierni jej prawom tu spoczywamy”, usunięty następnie przez władze PRL.

20. Łaskarzew. Walki żołnierzy polskich z armią niemiecką upamiętnia w Łaskarzewie (pow. Garwolin, woj. mazowieckie) pomnik odsłonięty w 15 IX 1996 roku. W symbolizujący ziemię granitowy blok wbija się bagnet karabinu w formie stylizowanego krzyża. Na granitowym bloku umieszczono żołnierski hełm, a na płycie napis: „Przechodniu pochyl się w hołdzie bohaterskim obrońcom. Żołnierzom 44 pp 13 DP poległym w dniach 15–17 września 1939 r. w miejscu śmierci ppor. Tomasza Jabłkowskiego”.

21. Brańszczyk. W Brańszczyku (pow. Wyszaków, woj. mazowieckie) znajduje się wzniesiony przez Piotra Żabika w 1965 roku pomnik na mogile, w której pochowano polskich żołnierzy poległych we XI 1939 roku w czasie agresji Niemiec na Polskę. Ów pomnik został odnowiony przez mieszkańców gm. Brańszczyk w 1996 roku. W mogile pochowano 40 żołnierzy Wojska Polskiego, w tym 20 nieznanych. Na pomniku umieszczono napis: „Przechodniu, idź i powiedz światu, że tu leżą Polski syny, rozkazom jej posłuszni do ostatniej godziny. Daj odpoczynek wiecznym Żołnierzom, w boju umarłym, Żywym – swój miecz niebezpieczny, dłonią ściśnięty i twardym Braciom naszym pustynię na polską ziemię zamień. Niech spoczną w pokoju. Amen”.

22. Warzyce. W lasach warzyckich w latach 1939–1944 Niemcy zamordowali ponad pięć tysięcy Polaków i Żydów. Nad bramą główną cmentarza z II wojny światowej w Warzycach (k. Jasła, woj. podkarpackie) umieszczono ku czci pomordowanych następujący napis: „Cmentarz Wo-

jenny Ofiar Terroru Hitlerowskiego. Przechodniu! Powiedz Ojczyźnie, że Wierni Jej Prawom Tu Spoczywają”.

23. Parczew. W końcu IX 1939 roku oddziały polskie (pod naczelnym dowództwem gen. Franciszka Kleeberga) wycofywały się na wschód, gdzie na początku X regularne oddziały Wojska Polskiego stoczyły pod Kockiem ostatnią bitwę z Niemcami. 28–30 IX 1939 roku we wsi Kodeniec (gm. Dębowa Kłoda, pow. Parczew, woj. lubelskie) kilkunastu polskich żołnierzy zostało zamordowanych przez miejscową ludność ukraińską oraz oddział zwiadowczy 143. dywizji strzeleckiej Armii Czerwonej. Na m.in. ich cześć wystawiono w Parczewie pomnik. Umieszczono na nim nazwiska poległych (w 1939 oraz później, w 1945 roku) oraz słowa „Cześć Ich Pamięci”, a także płytę z informacją: „W hołdzie za przelaną krew w obronie ukochanej ojczyzny – społeczeństwo powiatu parczewskiego i Zbowid”. Na pomniku znajduje się również granitowa płyta z inskrypcją nawiązującą do wydarzeń w Kodeńcu: „28 IX 1939. Przechodniu, powiedz Polsce, tu leżą jej synowie, prawom jej posłuszni do ostatniej godziny”.

24. Witonia. Przed siedzibą Urzędu Gminy Witonia (pow. łęczycki, woj. łódzkie) ustawiono w 1983 roku ku czci poległych w czasie II wojny światowej kamienny obelisk z tablicą: „Przechodniu, powiedz pokoleniom, żeśmy polegli wierni w służbie ojczyzny, 1939–1945 Witonia 1983”.

25. Zakrzewo. W lesie koło Zakrzewa (gm. Dopiewo, pow. i woj. poznańskie) znajdują się zbiorowe mogiły, w których spoczywa 6–8 tys. zamordowanych w latach 1939–1945 przez Niemców, którzy dla zatarcia śladów popełnionej przez siebie zbrodni pod koniec wojny dokonali „ekshumacji”, spalili zabitych, a po ponownym zasypaniu dołów zasadzili w miejscu ludobójstwa las. Na mogiły natrafiono przypadkiem właśnie z tego ostatniego powodu, albowiem w miejscach pochówku las zaczął się zapadać. Obecnie świadectwem zbrodni są: mogiła księży, kwatera główna (z krzyżami i tablicą pamiątkową o treści: „Miejsce uświęcone męczeńską krwią Polaków pomordowanych przez hitlerowców w latach okupacji 1939–1945”) oraz mogiły studentów. Nad tą ostatnią znajduje się pomnik autorstwa Ryszarda Skupina (1971 rok) z cytatami z wierszy Władysława Broniewskiego: „Trzeba umieć umierać, pięknie patrzeć w lufy wzniesione śmiało, aż się podłe zadziwi i złęknie, aż umilknie łoskot wystrzałów” oraz „Polska – to robić, Polska – to żyć pracując w trudzie i znoju, Polska potrafi

dobrze się bić, lecz Polska pragnie pokoju”. Osobny napis głosi: „W tych lasach okupant hitlerowski dokonał masowych egzekucji polskich obywateli, a w tym licznej grupy studentów Uniwersytetu Poznańskiego)”. Przy leśniczówce w Zakrzewie ku czci zamordowanych przez Niemców ustawiono w 1999 roku głaz pamiątkowy z tablicą, na której znajduje się napis: „Przechodniu! Powiedz Polakom, że w tych lasach Zakrzewa i Pałędzia, hitlerowscy okupanci zamordowali i spalili tysiące Polaków”.

26. Brześć Kujawski. Na bramie wejściowej cmentarza z okresu II wojny światowej w Brześciu Kujawskim (pow. włocławski, woj. kujawsko-pomorskie), na którym spoczywają żołnierze z 1939 roku, rozstrzelani przez Niemców w latach 1940–1944 oraz polegli w walce żołnierze Armii Krajowej, umieszczono napis: „Przechodniu, powiedz ojczyźnie, że wierniej prawom tu spoczywają”.

27. Złoczów 3 IX 2011 roku w Kościele Wniebowzięcia NMP w Złoczowie (obwód lwowski, Ukraina) odbyła się uroczystość poświęcenia pamiątkowej tablicy, ufundowanej przez władze Polski, dedykowanej Pamięci Złoczowian – 22 oficerów i policjantów, ofiar zbrodni katyńskiej, dokonanej przez radzieckie NKWD wiosną 1940 roku. Na kamiennej tablicy z wizerunkiem czaszki oraz kości u góry oraz na dole orła w koronie siedzącego na belce, widnieją słowa: „Bóg – Honor – Ojczyzna”, a na dole napis: „Pamięci Złoczowian, ofiar napaści sowieckiej 17 września 1939 roku, jeńców w Kozielsku Ostaszkowie i Starobielsku, bestialsko zamordowanych przez NKWD wiosną 1940 roku.... Przechodniu, powiedz Polsce, że zginęli za posłuszeństwo świętym prawom ojczyzny 2011 r.”.

28. Skarżysko Kamienna (las na Borze). Od 12 do 15 lutego 1940 roku w lesie na Borze [Skarżysko Kamienna – las na Borze (woj. świętokrzyskie)] Niemcy dokonali egzekucji ok. 360 Polaków, przedstawicieli miejscowej inteligencji oraz członków konspiracyjnej Organizacji Orła Białego. Przy zbiorowej mogile znajduje się tablica z nazwiskami części zamordowanych. Na ziemnym nasypie po zakończeniu II wojny światowej ustawiono pomnik z figurą dźwigającego krzyż Chrystusa. Na postumencie znajduje się żeliwna tablica z datą dokonanej przez Niemców zbrodni oraz napis: „Przechodniu! Powiedz Polsce, tu leżym, Jej syny: posłuszni i wierni do ostatniej godziny”.



29. Poronin. W Poroninie (pow. tatrzański, woj. małopolskie) znajduje się grób trzech polskich żołnierzy oraz przewodnika tatrzańskiego rozstrzelanych przez Gestapo w I 1940 roku. Monument tworzy płaski trójstopniowy pomnik, u którego szczytu umieszczono trójkątną tablicę z inskrypcją oraz spoczywający na jednym z jej boków krzyż. Na tablicy widnieje napis: „Ś†P Nieznany przewodnik tatrzański, góral oraz oficerowie Wojska Polskiego: Dubas, Tomaszewski i Pietrzak, zamordowani w dniu 19 stycznia 1940 r. przez niemieckie Gestapo. Przechodniu, powiedz Polsce: tu leżym, jej syny – wierni do ostatniej godziny”.

30. Brzask. W ramach prowadzonej przez III Rzeszę „akcji AB”, zmierzającej do pozbawienia Polaków elity intelektualnej w wyniku fizycznej eliminacji ludzi wykształconych, w dniach 25–29 VI 1940 roku Niemcy rozstrzelali na Brzasku (k. Skarżyska Kamiennej, woj. świętokrzyskie) około 760 osób. W latach 1945–1949 wzniesiono w tym miejscu pomnik (wysoka kolumna, a przed nią orzeł z rozpostartymi skrzydłami) zaopatrzony w następujący napis: „Zbiorowy grób uczestników ogólnonarodowej walki przeciwko faszystom niemieckim kobiet i mężczyzn robotników i urzędników wolnych zawodów i harcerzy mieszkańców miasta Skarżyska, Końskich, Iłży, Starachowic, Ostrowca Św. Ćmielowa, Opatowa, Buska, Sandomierza, Radomia i Kielc. Spoczywa tu 760 osób zamordowanych w dniach 25–29.6.1940 r. Cześć ich pamięci”. Na samym pomniku znajduje się niewielka tablica z napisem: „Przechodniu! Powiedz Polsce, tu leżym, Jej syny: posłuszni i wierni do ostatniej godziny”.

31. Las Kruk. W lesie Kruk w Skrzyszowie (pow. tarnowski, woj. Małopolska) w dniach 6–7 III, 10 IV i 29 VII 1941 roku Niemcy rozstrzelali ok. 400 osób. Ciała ofiar pochowano w pięciu zbiorowych mogiłach. We IX 1957 roku dokonano ekshumacji zwłok. W latach 1958–1959 w miejscu kaźni wystawiono pomnik (wedle projektu Bogdana i Anatola Drwałów) zbudowany z głazów, na tle których postać upadającej osoby wskazuje na napis: „Przechodniu, powiedz światu”.

32. Góra Puławska. 29 X 1942 roku w odwecie za zabicie przez oddział Armii Krajowej małżeństwa konfidentów donoszących na polską ludność (2 X 1942 roku) Niemcy powiesili w Górze Puławskiej (pow. Puławy, woj. lubelskie) 20 mężczyzn, wśród nich, jako pierwszego, proboszcza ks. Józefa Benedykta Kownackiego. W 1962 roku (lub w 1964 roku) w miej-

scu kaźni wzniesiono stylizowany na budowlę antyczną otwarty monument ze ścianą z tyłu oraz dachem wspartym na 8 kolumnach. 28 X 2012 roku podczas uroczystości upamiętniających 70. rocznicę mordu pod pomnikiem odsłonięto tablicę (według projektu Tadeusza Dymkowskiego) z nazwiskami zamordowanych. W 1945 roku szczątki pogrzebanych w miejscu egzekucji ekshumowano i przeniesiono na cmentarz parafialny. Na płycie pomnika widnieje napis: „Przechodniu! Powiedz ojczyźnie, że wierni jej synowie tu spoczywamy, straceni publicznie dnia 29 października 1942 r. przez okupanta hitlerowskiego za wiarę, walkę o wolność, szczęście ludzkości”.

33. Radomyśl nad Sanem (pow. Stalowa Wola, woj. podkarpackie) (Krzyż nad Graniczką). 12 V 2002 roku w miejscu śmierci (1942 rok) trzech polskich partyzantów ustawiono w Radomyślu nad Sanem krzyż (Krzyż nad Graniczką) oraz tablicę z napisem: „Przechodniu, powiedz Polsce, żeśmy tu polegli wierni w Jej służbie”.

34. Strzyżów. 3 VII 1943 roku w trakcie akcji niemieckich oddziałów wojskowych, której celem było wyłapanie polskich partyzantów i ukrywających się Żydów, w miejscowości Kozłówek Niemcy zastrzelili kilkoro Polaków. Pochowane na miejscu egzekucji ciała zabitych po wojnie ekshumowano i przeniesiono do zbiorowej mogiły na cmentarz parafialny w Strzyżowie (k. Rzeszowa, woj. podkarpackie). Kopiec wieńczy kamienny krzyż. Na trzech ścianach umieszczone są tablice: „Panie, co losy ludzkości dzierzysz w dłoni swej, stojących na progu wieczności do łona przytulić chciej”. Na drugiej znajduje się tablica: „Tu spoczywają ofiary niemieckiej zbrodni z dnia 3 VII 1943 r.” Poniżej widnieją nazwiska oraz informacja o wieku pochowanych. Na tablicy na trzeciej ścianie czytamy: „Przechodniu, powiedz ojczyźnie, że od mściwej kuli wroga tu spoczywamy”.

35. Liszki. W odwecie za działalność partyzantów (atak na mleczarnię w odległej wsi wedle informacji uzyskanych przeze mnie w miejscowym Urzędzie Gminy) 4 VII 1943 roku żołnierze niemieccy wkroczyli do podkrakowskiej wsi Liszki i zamordowali 30 przypadkowych cywili. Zabitych pogrzebano na miejscu egzekucji. Po wojnie ciała ekshumowano i złożono na miejscowym cmentarzu. Na mogile wybudowano w 1950 roku pomnik wykonany z płyt z piaskowca, ustawiony na dwustopniowym fundamencie. Po lewej stronie umieszczono niski postument w kształcie zbliżonym



do sześcianu. Na jego przedniej ścianie widnieje kotwica (symbol „Polski Walczącej”). Na środku znajduje się mur z płyt kamiennych, na którym widać napis: „Przechodniu, idź – powiedz ojczyźnie, iż wierni jej prawom tu spoczywamy”. Po prawej stronie mogiły stoi główny, największy pomnik, składający się z cokołu, na którym umieszczono postument w kształcie prostopadłościanu. Na szczycie postumentu znajduje się rzeźba orła w koronie. Na przedniej ścianie umieszczono czarny krzyż z tablicą pamiątkową i nazwiskami pomordowanych. Na cokole pomnika znajduje się znak symbolizujący miejsce pamięci narodowej, tj. dwa białe miecze skierowane głowniami do dołu, pod którymi pali się czerwony płomień.

36. Mielec. 20 X 1943 roku w miejscowości Charzewice koło Rozwadowa w odwet za przeprowadzoną tam przez polskich partyzantów akcję Niemcy rozstrzelali kilkudziesięciu członków polskiego ruchu oporu, wcześniej osadzonych w więzieniu w Tarnowie. Zwłoki, pierwotnie pochowane na miejscu egzekucji, w 1947 roku zostały ekshumowane i przeniesione na cmentarz w Mielcu (woj. podkarpackie). Mogiła znajduje się po lewej stronie głównej alei cmentarza. Monument składa się z pięciu elementów. Środkowy tworzy wysoki betonowy pomnik z krzyżem z białego marmuru w środku. Poniżej na ukośnym cokole umieszczona jest tablica: „Żyliście jak żołnierze, zmarliście jak rycerze, co twardo na swym posterunku stali, życie oddaliście ojczyźnie w ofierze, kochaliście wszystkich, wszyscy was kochali. Pomnij przechodniu, że to twarda droga. Wznieś modły swoje za nimi do Boga”. Nad tablicą widoczny jest ryngraf z Matką Boską. Na niższych cokołach po bokach pomnika umieszczono granitowe tablice ze zdjęciami oraz nazwiskami pochowanych.

37. Wykus. Kapliczka Matki Boskiej Bolesnej na Wykusie (k. Starachowic, pow. starachowicki, woj. świętokrzyskie), poświęcona 15 IX 1957 roku, wiąże się z upamiętnieniem walki żołnierzy polskiego ruchu oporu w czasie II wojny światowej. W dolnej przedniej części pomnika umieszczono napis: „Ku czci poległych na polu chwały w latach 1943–1944 żołnierzy Zgrupowań Partyzanckich AK dowodzonych przez „Ponurego” i „Nurta” – pomnik ten wzniesli towarzysze broni. Wykus, dn. 15 IX 1957 [r.]”. W części górnej pomnika umieszczony jest wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej. Pomnik, który zdobi umieszczony na górze wykonany z brązu krzyż, wieńczy napis: „Przechodniu! Ponieś wieść, że zginęliśmy za

Ojczyznę”. Całość uzupełniają płyty kamienne, na których zostały wyryte pseudonimy poległych.

38. Monte Cassino. W bitwie o Monte Cassino (17 I–19 V 1944 roku) uczestniczyło 105 tys. żołnierzy alianckich z USA, Wielkiej Brytanii, Wolnej Francji, Indii Brytyjskich, Polski, Kanady i Włoch. Poległo lub zostało rannych 54 tys. żołnierzy. Z 80 tys. Niemców śmierć poniosło ok. 20 tys. Na cmentarzu polskich żołnierzy poległych w czasie II wojny światowej na Monte Cassino po obu stronach bramy wejściowej stoją dwa monumenty. Na każdym z nich husarski orzeł z rozłożonymi skrzydłami. Za bramą, pośrodku półkulistego tarasu umieszczono ogromny krzyż *Virtuti Militari*, a nad brzegiem tarasu widnieje wykuty półkółście napis: „Przechodniu, powiedz Polsce, żeśmy polegli wierni w jej służbie”.

39. Warszawa. Bitwę o Monte Cassino upamiętnia pomnik autorstwa rzeźbiarza Gustawa Zemły i architekta Wojciecha Zabłockiego, odsłonięty 30 V 1999 roku na skwerze przy Ogrodzie Krasińskich w Warszawie. Pomnik ukazuje okaleczoną w walce, bezgłową Nike, grecką boginię zwycięstwa. W podstawie pomnika widać wzgórze przykryte całunem, postać Matki Boskiej oraz porzucone hełmy. Na dwumetrowym cokole, na którym widnieje Krzyż Monte Cassino, umieszczono pod całunem urnę z prochami poległych bohaterów. Na podstawie monumentu znajdują się też godła pięciu polskich jednostek wojskowych uczestniczących w bitwie. Pod godłami umieszczono trzy tablice. Na środkowej umieszczono napis: „Przechodniu, powiedz wszystkim, że polegliśmy z honorem, ducha oddaliśmy Bogu, serca Polsce, ciało ziemi włoskiej...”.

40. Powstanie Warszawskie. Na budynku oficyny Pałacu Raczyńskich w Warszawie (ul. Podwale 23) zawieszono w 1999 roku tablicę ku czci żołnierzy poległych na Starym Mieście w Powstaniu Warszawskim z napisem: „ORLETA, obrońcy Starego Miasta, żołnierze Kompanii Orląt AK Bat. Gozdawa i Ich komendant Stanisław Srzednicki »Stach« polegli w sierpniu 1944. Przechodniu, idź – powiedz Polsce: tu legli jej syny, prawom jej posłuszni do ostatniej godziny. Stowarzyszenie Przyjaciół Orląt w 55 rocznicę”.

41. Warszawa. 17 IX 1995 roku u zbiegu ulic Muranowskiej i gen. Władysława Andersa w Warszawie odsłonięto pomnik ku czci Poległych i Pomordowanych na Wschodzie. Pomnik autorstwa Maksymiliana Bi-

skupskiego przedstawia ładunek krzyży na kolejowej platformie, która ustawiona jest na torach. Na każdym podkładzie widnieje nazwa miejscowości, w której Rosjanie zgotowali Polakom kaźń. Na pomniku umieszczono wiersz Mariana Jonkajtysa („Poległym i Pomordowanym na Wschodzie”): „Przechodniu, przerwij marsz swój i zdejm nakrycie głowy przed Pomnikiem-Symbolem Ofiar Anonimowych... Tych – co za Polskę, wiarę i za honor narodu oddali swoje życie w czerwonych kaźniach Wschodu... Bo dziś z »Ziemi Nieludzkiej«, gdzie spoczywają w Bogu, tylko w naszych modlitwach do kraju wrócić mogą...”.

42. Kamień Pomorski (woj. zachodniopomorskie). Na powstałym w 1945 roku cmentarzu wojennym w Kamieniu Pomorskim pochowano poległych w III 1945 roku 810 żołnierzy Armii Czerwonej oraz 124 z 1. Armii Wojska Polskiego. Po lewej stronie bramy wejściowej znajduje się umieszczona w 1968 roku tablica z dwujęzycznym (polskim i rosyjskim) napisem: „Cmentarz wojenny. Na cmentarzu tym będącym symbolem braterstwa broni spoczywają prochy 124 polskich i 810 radzieckich żołnierzy bohaterów, którzy w marcu 1945 roku za przywrócenie ojczyźnie tych ziem zapłacili cenę najwyższą – cześć ich pamięci. Przechodniu, powiedz ojczyźnie, że tu leżymy, jej syny, do ostatniej wierni godziny. W 25. rocznicę powstania Ludowego Wojska Polskiego, Społeczeństwo Ziemi Kamieńskiej”. W centrum cmentarza ustawiono w 1968 roku pomnik autorstwa Stanisława Biźka, przedstawiający postać rycerza ze skrzydłem husarskim i piastowskim orłem na tarczy. Na przedzie widnieją dwa nagie grunwaldzkie miecze, a pod nimi napis: „Wieczna chwała bohaterom”.

43. Warszawa, ul. Oczki. Na ścianie budynku przy ul. Oczki w Warszawie, gdzie w okresie powojennym siedzibę miały odpowiedzialne za zwalczanie wrogów komunizmu i/lub Związku Radzieckiego Główny Zarząd Informacji i Szefostwo Wojskowej Służby Wewnętrznej umieszczono w 2006 roku napis informujący o tym, że tu: „więziono, przesłuchiowano, torturowano i mordowano Polaków walczących o wolność i niepodległość Rzeczypospolitej”. Niżej znajduje się napis: „Przechodniu, powiedz o tym potomnym ku przestrodze...”.

44. Warszawa-Służewiec. U podnóża kościoła św. Katarzyny w Warszawie (Dolinka Służewiecka w Warszawie) znajduje się odsłonięty 26 IX 1993 roku Pomnik Męczenników Terroru Komunistycznego. Do 1956 roku

pogrzebano tu potajemnie ok. 2000 Polaków zamordowanych w więzieniu na Mokotowie przez komunistyczny Urząd Bezpieczeństwa za działalność patriotyczną. Okoliczni mieszkańcy kładli kamienie w miejscach pochówku, co podsunęło autorom projektu (Maciej Szańkowski we współpracy z Sławomirem Korzeniowskim) pomysł pomnika, którego podstawę stanowią kamienie polne. Pomnik składa się z 8-metrowego krzyża, kilku rozrzuconych głazów wraz z fragmentem rozerwanej kraty z brązu. Na pomniku umieszczono tekst autorstwa więźnia UB, Tadeusza Porayskiego: „Przechodniu! Odkryj głowę! Wstrzymaj krok na chwilę! / Tu każda grudka ziemi krwią męczeńską broczy, / Tu jest Służewiec, to są polskie Termopile, / Tu leżą ci, co chcieli bój do końca stoczyć”<sup>19</sup>.

.....

Chronologia epitafiów termopilskich w Polsce wykazuje ścisłą zależność od warunków politycznych. W okresie istnienia niepodległego państwa polskiego (1918–1939) publicznie upamiętniano wydarzenia z bardziej odległej przeszłości (w 1933 roku bitwę pod Batorzem z 1863 – nr 2, w 1936 roku bitwę pod Olszynką Grochowską z 1831, nr 1), a także należące

---

<sup>19</sup> Ciąg dalszy wiersza: „Nie odprowadzał nas tutaj kondukt pogrzebowy, / Nikt nie miał honorowej salwy ani wieńca. / W mokotowskim więzieniu krótki strzał w tył głowy, / A potem mały kucyk wioził nas do Służewca. / Nie szedł tutaj za nami żaden ksiądz z modłami, / Nie żegnała nas marszem żałobna kapela. / I tylko gwiazdy mówią nam, że Bóg jest z nami / I wiatr nam szumi: Jeszcze Polska nie zginęła! / Z Jej imieniem na ustach zwyciężyć lub zginąć / Szliśmy w oddziałach Wilka i murach Starówki, / Pod Narwik, pod Tobruk, pod Monte Cassino, / By w tym piasku kres znaleźć żołnierskiej wędrówki. / Nikt na naszym pogrzebie nie wygłaszał mowy, / Nikt nam nad grobem zasług naszych nie wspominał. / W korytarzu więziennym był sąd kapturowy, / A wyrok odczytali siepacze Stalina. / Nikt nam imion nie wrył na płytach z marmuru / Pozostały po nas tylko na ścianach napisy / W celach, które patrzyły na nasze tortury / I wspomnienia wyryte w sercach towarzyszy. / I pozostał po nas w murach mokotowskiej kaźni / Duch, który krzepić będzie serca naszych braci / I da im siłę – śmierci w twarz spojrzeć odważnie / Bo za wolność i życie nie szkoda zapłacić / Niech żyje wolna Polska! takeśmy wołali, / Gdy nas wyprowadzano ostatni raz z celi. / Obyście tej wolności, bracia, doczekali, / Której już nam nie będzie dane z wami dzielić. / Ale gdy tylko prysną niewoli kajdany, / Kiedy się skończy pasmo stalinowskich zbrodni, / Przyjdźcie tu do nas, towarzysze z Mokotowa, / I krzyknijcie nam: „Bracia, już jesteśmy wolni!”



właściwie do terażniejszości (w 1925 roku wydarzenia z 1919 roku w Wysokiej – nr 6, w 1934 roku w Stonawie z 1919 roku – nr 7, w 1927 roku w Radzyminie z 1920 roku – nr 8, w latach dwudziestych XX wieku w Jońcu – nr 9 i Uhrusku – nr 10 z 1920 roku, a także Grób Nieznanego Żołnierza w Lublinie – nr 12). Osobne miejsce zajmuje upamiętnienie w 1924 roku żołnierzy, którzy tłumili demonstracje uliczne w Krakowie w 1923 roku – nr 11.

Atak Niemiec na Polskę w 1939 roku skutkował wieloma tragicznymi wydarzeniami, ale epitafia termopilskie w miejscach bitew i kaźni nie pojawiły się szybko. Symptomatyczne jest usunięcie w 1945 roku napisu termopilskiego ku czci poległych w 1939 roku w Pilaszkanie – nr 19. W Lemańsku w związku z wydarzeniami 1939 roku skromna drewniana tabliczka pojawia się dopiero w 1966 roku – nr 13. Dopiero wiele lat po II wojnie światowej stało się możliwe umieszczenie podobnych napisów w Wiźnie – nr 14, Woli Cyrusowej – nr 15, Dmosinie – nr 16, Niewolnie – nr 17, Ołtarzewie – nr 18, Łaskarzewie – nr 20 i Złoczowie – nr 27. Znacznie łatwiejsze z punktu widzenia władz PRL-u okazało się z czasem czczenie pamięci ofiar okrucieństw z czasów okupacji niemieckiej w Polsce w okresie II wojny światowej: inskrypcje na Brzasku – nr 30, w Lesie Kruk w Skrzyszowie – nr 31, w Górze Puławskiej – nr 32, w Radomyślu nad Sanem (Krzyż nad Graniczką – nr 33), w Liszkach – nr 35, w Wykusie – nr 37, w Warzycach – nr 22, Parczewie – nr 23, Witonii – nr 24 i Brześciu Kujawskim – nr 26. Szczególny przypadek stanowi napis na cmentarzu w Kamieniu Pomorskim – nr 42. W tym okresie na podobnych cmentarzach i grobach powszechnie umieszczano w Polsce napisy w rodzaju „za wolność naszą i waszą”. Monte Cassino – nr 33 – pozostawało tematem drażliwym i nic dziwnego, że stosowny pomnik w Warszawie wzniesiono dopiero w 1999 roku – nr 34. To samo dotyczy powstania warszawskiego. W czasach PRL-u najpierw temat tabu, z czasem dopiero politycznie oswojony i zagospodarowany. W tym ostatnim przypadku napis termopilski pojawia się w 1999 roku – nr 35. Najnowsze, wcześniej absolutnie niedozwolone, asocjacje termopilskie dotyczą poległych i pomordowanych na Wschodzie – nr 41 – oraz ofiar terroru stalinowskiego – nr 42 i 43.

Na większości polskich epitafiów termopilskich „przechodzień” ma oznajmić wieść „ojczyźnie”: Batorz – nr 2, Radzymin – nr 3, Radzymin –

nr 8, Cmentarz Rakowicki – nr 11, Wizna – nr 14, Pilaszków – nr 19, Warysze – nr 22, Brześć Kujawski – nr 39, Góra Puławska – nr 32, Strzyżów – nr 34, Liszki – nr 35, Monte Cassino – nr 38, Kamień Pomorski – nr 42. Równie często owo wezwanie skierowane jest do „Polski”: Hranice – nr 4, Stonawa – nr 7, Joniec – nr 9, Uhrusk – nr 10, Lemańsk – nr 13, Wola Cyrusowa – nr 15, Ołtarzew – nr 18, Parczew – nr 23, Złoczów – nr 27, Skarżysko-Kamienna – las na Borze – nr 28, Poronin – nr 30, Brzask – nr 30, Radomyśl nad Sanem (Krzyż nad Graniczką) – nr 33, powstanie warszawskie – nr 39. Incydentalnie zdarzają się inne ekshortacje, wzywające do przekazania wieści „współbraciom” (Olszynka Grochowska – nr 1), „Polakom” (Zakrzewo – nr 25), „pokoleniom” (Witonia – nr 24), „wszystkim” (Pomnik Monte Cassino w Warszawie – nr 39), „potomnym” (Katownia na Oczki – nr 43) lub zgoła „światu” (Brańszczyk – nr 21, Las Kruk – nr 31).

Zwykle w epitafiach termopilskich powtarza się fraza o „posłuszeństwie prawom”, ale ów element szczególnie często jest modyfikowany. I tak czytamy, że uczczeni zginęli „wierni przykazaniom Ojczyzny” (Hranice – nr 4), „za wiarę i ojczyznę” (Wysoka – nr 6), „Posłuszni jej [Ojczyzny] sprawie” (Lemańsk – nr 13), „spełniając swój obowiązek” (Wizna – nr 14), „rozkazom jej [Polski] posłuszni” (Brańszczyk – nr 21), „za posłuszeństwo świętym prawom ojczyzny” (Złoczów – nr 27), „posłuszni i wierni” (Skarżysko-Kamienna, las na Borze – nr 28, Brzask – nr 30), „wierni” (Poronin – nr 29), „wierni jej [Ojczyzny] synowie...”, „za wiarę, walkę o wolność, szczęście ludzkości” (Góra Puławska – nr 32), „wierni w Jej [Ojczyzny] służbie” (Radomyśl nad Sanem, Krzyż nad Graniczką – nr 33, Monte Cassino – nr 38, „polegliśmy z honorem ducha, oddaliśmy Bogu, serca Polsce, ciało ziemi włoskiej” (Pomnik Bitwy o Monte Cassino w Warszawie – nr 39), „wierni w służbie ojczyzny” (Witonia – nr 24).

W ścisłym związku z powyższym pozostają dalsze modyfikacje związane z motywami poległych. I tak czytamy, że bohaterowie polegli „z troską w sercu o los Polski, losy przyszłych pokoleń o Wasze losy” (Olszynka Grochowska – nr 1), „za ukochanie Jej” (Batorz – nr 2), „za wiarę i ojczyznę” (Wysoka – nr 6), „za posłuszeństwo świętym prawom ojczyzny” (Złoczów – nr 27), „za wiarę, walkę o wolność, szczęście ludzkości” (Góra Puławska – nr 32), „wierni w Jej służbie” (Radomyśl nad Sanem – Krzyż nad



Graniczką – nr 33), „z honorem ducha, oddaliśmy Bogu, serca Polsce, ciało ziemi włoskiej” (Pomnik Bitwy o Monte Cassino w Warszawie – nr 39).

Inna istotna modyfikacja wiąże się z rezygnacją z przekazania wieści („Polsce”, „Polakom”, „Ojczyźnie”, „Światu”) i wezwaniem do okazania szacunku. I tak na Grobie Nieznanego Żołnierza w Lublinie (nr 12) napisano: „Przechodniu, uchyl czoła ku czci bohatera poległego za Polskę”. Podobnie w Woli Cyrusowej (nr 15): „Przechodniu rodaku pochyl głowę i powiedz Polsce...”. Owo wezwanie do okazania szacunku wyraża napis w Łaskarzewie (nr 20): „Przechodniu pochyl się w hołdzie bohaterskim obrońcom Łaskarzewa...”. Najnowsze inskrypcje w sposób swobodny używają metafory termopilskiej, skojarzenie z którą zapewnia samo odwołanie się do „Przechodnia”, wywołujące u odbiorcy oczywiste skojarzenia ze starożytnym epigramem. I tak na służewieckim pomniku ofiar terroru stalinowskiego (nr 44) czytamy: „Przechodniu! Odkryj głowę! Wstrzymaj krok na chwilę! Tu każda grudka ziemi krwią męczeńską broczy, tu jest Służewiec, to są polskie Termopile, tu leżą ci, co chcieli bój do końca stoczyć”. Podobne wezwanie znajdziemy na warszawskim Pomniku Poległym i Pomordowanym na Wschodzie (nr 41): „Przechodniu, przerwij marsz swój i zdejm nakrycie głowy przed Pomnikiem-Symbolem Ofiar Anonimowych...”.

Epitafium termopilskie upamiętnia tych, którzy padli w boju za słuszną sprawę. Dotyczy to również epitafiów polskich (Olszynka Grochowska – nr 1, Batorz – nr 2, Radzymin – nr 3, Hranice – nr 4, Lublin – nr 5, Wysoka – nr 6, Stonawa – nr 7, Radzymin – nr 8, Joniec – nr 9, Uhrusk – nr 10, Lublin – nr 12, Grób Nieznanego Żołnierza, Lemańsk – nr 13, Wiczna – nr 14, Wola Cyrusowa – nr 15, Dmosin – nr 16, Ołtarzew – nr 18, Łaskarzew – nr 20, Brańszczyk – nr 21, Warzyce – nr 22, Parczew – nr 23, Wykus – nr 27, Monte Cassino – nr 38, Pomnik Bitwy o Monte Cassino w Warszawie – nr 39, powstanie warszawskie – nr 40, Kamień Pomorski – nr 42). We wszystkich tych przypadkach polegli byli regularnymi żołnierzami, którzy polegli w boju. Zupełnie osobny jest przypadek pochowanych na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie żołnierzy, którzy zginęli w czasie tłumienia demonstracji ulicznych w 1923 roku – nr 11. Nowym zjawiskiem jest użycie metafory termopilskiej dla uczczenia niewinnej śmierci tych, którzy poza tym, że należą do znieprawdzonej przez niemieckiego lub rosyjskiego agresora/okupanta polskiej nacji w niczym nie zawinili. Do

sławnego termopilskiego epitafium odwołują się potomni bestialsko zamordowanych przez Niemców. Nigdy w epitafiach Niemcy pod własnym imieniem nie pojawiają się. „Poprawnościowa” terminologia czasów PRL w związku z II wojną światową Niemców zastępuje najczęściej terminami: „hitlerowski najeźdźca”, „okupant hitlerowski” lub „hitlerowcy”, z rzadka pojawiają się – „niemieckie Gestapo” lub „faszyści niemieccy”, często „sprawca” w ogóle nie jest wskazany – co zasługuje zapewne na osobną analizę (Niewolno k. Trzemeszna – nr 17, Warzyce – nr 22, Groby Zakrzewskie – nr 25, Brześć Kujawski – nr 26, Skarżysko-Kamienna, las na Borze – nr 28, Poronin – nr 29, Brzask – nr 30, Las Kruk – nr 31, Góra Puławska – nr 32, Radomyśl nad Sanem – Krzyż nad Graniczką – nr 33, Strzyżów – nr 34, Liszki – nr 35, Mielec – nr 36) oraz Rosjan i wykonawców radzieckiego systemu władzy w Polsce (Złoczów – nr 27, Służewiec – nr 44, Katownia na Oczki – nr 43, Pomnik Poległym i Pomordowanym na Wschodzie – nr 41).

I oczywiście interesujące, że akurat w tym, choć w innych przypadkach nie, mamy niekiedy do czynienia z odwołaniem do motywu antycznego stanowiącego wszak własność wspólną tzw. cywilizacji zachodniej. W tym kontekście symboliczne wręcz wydają mi się dwa przekazy. Janusz Tyman, uczestnik polskiego ruchu oporu w czasie, gdy Niemcy okupowali Polskę, wspomina pierwsze swoje aresztowanie przez Gestapo. Powód może wydać się dziwny, ale ze względu na temat niniejszego artykułu ciekawy i generalnie dający do myślenia: „Znaleźli [żołnierze niemieccy] u mnie [w trakcie przeszukania] w portfelu zdjęcie. To było zdjęcie grobu, z tablicą nagrobną, na której było napisane: »Przechodniu, powiedz ojczyźnie, że wierni prawom jej tu spoczywają«. Wiadomo było, co to jest. To była partyzancka mogiła. Więc oni mnie profilaktycznie »zakiblowali«. Siedziałem wtedy parę miesięcy na Pawiaku, zanim się zorientowali, że im nic nie powiem”. Oto zarejestrowany fragment wspomnień młodego Polaka, któremu przyszło żyć w okupowanej przez Niemców Warszawie<sup>20</sup>. Niemniej interesująco brzmią w tym kontekście wspomnienia niejakiego Paula Falke z kompanii Westland (zmotoryzowany oddział dywizji SS Wiking), który w VI–VII 1941 roku uczestniczył w walkach pod Husiatyniem (Husiatyn,

<sup>20</sup> [http://ahm.1944.pl/Janusz\\_Tyman](http://ahm.1944.pl/Janusz_Tyman) (dostęp 26.08.2014).

obecnie Ukraina) na tzw. Froncie Wschodnim. Widok poległych towarzyszy wywołuje u Falkego uznane przez niego samego za oczywiste asocjacje z walczącymi za wolność w Termopilach Grekami: „Ktokolwiek widział tych ludzi tam leżących – oberjunkra Vogla na przedzie, zaledwie parę metrów od swojego celu, z ręcznym granatem wciąż tkwiącym w jego lewej dłoni, z karabinem maszynowym, który wyslizguje się z prawej, z pozostałymi członkami zwiadu, co do ostatniego podziurawionymi przez pociski wroga, gdy ruszali do ataku – musi przypomnieć sobie starożytny monument w wąwozie termopilskim, na którym umieszczono napis: »Przechodniu, gdy wrócisz do Sparty, powiedz im, że widziałeś nas tam poległych jak nakazało prawo« – Ci ludzie, trzech Niemców, dwóch Holendrów i Duńczyk, polegli tutaj, tak jak kazało prawo, a prawo to brzmi: Nasze życie dla przyszłości Europy. Zwiad nie osiągnął wyznaczonego celu, jednak Rosjanie się wycofali. Wycofali się wobec heroicznej odwagi oberjunkra Vogla i jego ludzi”<sup>21</sup>.

Wszędzie Termopile. Jakże wszak inne. Tkwią w umysłach i przenoszą się na pomniki.

---

<sup>21</sup> H. Roche, op. cit., s. 24.

